Nr 30 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Poniedziałek 8 Lutego 1926.

Rok XLV.

Prenumerata miesięcznie
Bez odnoszenia 4
Z odnoszeniem . . . . .
Z przesyłką pocztową
Za granicą . . . . . .

Cena numeru 20 gr.

Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska
Telefon 41. Międzymiast.
Adres Administracji
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 241.
Nr czeku P. K. O. 400.402.

A REFORMA

Wstąpienie Niemiec do Ligi

Polska wobec uprawnień Niemiec w Lidze

Kraków, 6 lutego.

Komisja Reichstagu dla spraw zagranicznych na posiedzeniu w dniu 3 bm. po dłuższem przemówieniu dra Stresemanna, uchwaliła 18 głosami przeciw 8 następującą rezolucję:

»Wysłuchawszy wywodów ministra spraw zagranicznych, komisja nie ma żadnych zastrzeżeń co do tego, aby rząd zrobił użytek z udzielonego mu ustawą z dnia 28 listopada 1925 r. upoważnienia do wstąpienia do Ligi Narodów i przechodzi do porządku dziennego ponad wszystkiemi innemi wnioskami, które już to sprzeciwiają się wstąpieniu Niemiec do Ligi, już to uzależniają to wstąpienie od nowych warunków«.

Uzyskawszy taką uchwałę, rząd dra Luthera zwołał na dzień 5 bm. konferencję premjerów rządów związkowych, która ze swej strony wyraziła także zgodę na zgłoszenie przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów. Wreszcie dziś lub jutro odbędzie się jeszcze pełna rada gabinetowa pod przewodnictwem Hindenburga w tej sprawie. Nie ulega wątpliwości, że jej votum za wstąpieniem będzie jednogłośne. Tak więc w poniedziałek najbliższy **rząd berliński będzie mógł wysłać oficjalne zgłoszenie przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów.**

Jak wiadomo, wejście w życie paktów locarneńskich jest uwarunkowane wstąpieniem Niemiec do Ligi Narodów. W układach w Locarno zostało ono ułożone, przyczem Niemcom przyznano szereg ustępstw. Więc przedewszystkiem przyznano im specjalną interpretację postanowień artykułu 16 statutu Ligi o udziale w działaniach represyjnych, podejmowanych ewentualnie przez Ligę. Poza tem obiecano im z dniem 30 stycznia br. ewakuować pierwszą strefę okupacyjną, t. j. Kolonję z okręgiem, w dwóch zaś pozostałych strefach zmniejszyć załogi okupacyjne tak, aby nie były one większe, niż załogi wojskowe, utrzymywane tam przez rząd pruski w roku 1913.

Ewakuacja Kolonji odbyła się ściśle według obietnicy. W nocy z 30 na 31 stycznia ostatnie oddziały wojsk okupacyjnych angielskich i belgijskich opuściły okręg koloński. Rząd pruski w uroczysty sposób objął w posiadanie trzecie z rzędu, co do wielkości miasto niemieckie. Co do zmniejszenia załóg w pozostałych jeszcze dwóch strefach okupacyjnych, to wprawdzie ze strony sfer wojskowych francuskich wynikły w ostatniej chwili pewne trudności, jednak konferencja Chamberlaina z Briandem pomogła do ich przezwyciężenia. Rząd niemiecki otrzymał widocznie nowe dostateczne w tej mierze zapewnienia, skoro uznał sprawę wstąpienia do Ligi za aktualną.

Tak więc zbliża się chwila w życiu międzynarodowem całej Europy niezmiernie doniosła, w której Niemcy wstąpią do Ligi Narodów i stosownie do udzielonych im przyrzeczeń wejdą odrazu jako stały członek do jej Rady. Nadzwyczajne ogólne zgromadzenie Ligi, które będzie zwołane natychmiast po wpłynięciu do sekretarjatu Ligi formalnego zgłoszenia niemieckiego, będzie tylko formalnością. Nie ulega bowiem wątpliwości, że owe dwie trzecie głosów, których artykuł pierwszy statutu Ligi wymaga dla przyjęcia nowego członka, są już oddawna zapewnione dla Niemiec.

Tak samo jest uważane za pewne, że Rada Ligi natychmiast po dokonaniu formalności przyjęcia Niemiec nada im charakter swojego stałego członka. Ustęp drugi artykułu czwartego nadaje jej prawo do tego. Został też niewątpliwie wstawiony do statutu z myślą o Niemcach i Rosji jako o przyszłych członkach Ligi.

Równocześnie z tem Niemcy wejdą **jako urzędnicy sekretarjatu Ligi do wszystkich jej organów i komisyj specjalnych.** W szczególności przyrzeczono Niemcom zastępstwo **generalnego sekretarza. Tak więc Niemcy, zaraz po wstąpieniu, wejdą w tok wszystkich spraw Ligi, uzyskując znaczny wpływ na ich załatwianie.**

Prasa niemiecka wszystkich odcieni politycznych nie pozostawia wątpliwości co do tego, że Niemcy pójdą do Ligi z zamiarem rozwinięcia usilnej pracy w jej łonie i zdobycia jak największych wpływów. Potrzeba też liczyć się z tem, że **ciśnienie tych wpływów zacznie się ujawniać bardzo rychło.** Gdy się zważy, że według artykułu piątego statutu Ligi postanowienia jej Rady zapadają tylko jednomyślnością wszystkich jej członków, można zdać sobie sprawę z zakresu, jeżeli nie pozytywnych to negatywnych możliwości, jaki zyskają Niemcy w charakterze stałego członka Rady.

Na początek Niemcy zapowiadają szczególnie energiczną akcję w sprawie wykonania artykułu ósmego statutu Ligi, mówiącego o obowiązkowem **ograniczeniu zbrojeń** przez wszystkich jej członków, tudzież w sprawie **mniejszości narodowych.** Ponieważ Niemcy będą odtąd **jedynym stałym członkiem Rady Ligi** zainteresowanym bezpośrednio w sprawie mniejszości, przeto w tym zakresie właśnie należy oczekiwać z ich strony inicjatywy **najbardziej energicznej** i akcji najbardziej konsekwentnej.

Wszystko to wystarczy, aby zrozumieć i ocenić, jak wielkie i doniosłe zmiany w układzie dotychczasowych stosunków znajdujących się w sferze bezpośrednich wpływów Ligi, wywoła wstąpienie do niej Niemiec. Nic też dziwnego, że wśród wszystkich większych państw, nie mających dotąd stałego zastępstwa w Radzie Ligi, **zapanował silny ruch** w celu zabezpieczenia swoich interesów i pewnego zrównoważenia oczekiwanych wpływów niemieckich. **Polska,** położona między Niemcami a Rosją, która ostatecznie prędzej czy później będzie się także musiała znaleźć w Lidze i jej Radzie, **ma ten interes najżywszy i najbardziej oczywisty.**

Nie mamy też powodu wątpić, że kierownictwo naszej polityki zagranicznej wytężyło wszystkie siły, **aby Polskę do Rady Ligi wprowadzić.** Jest także pewnem, że w tym względzie popiera nas Francja z całą wypróbowaną lojalnością jak nie mniej we własnym swoim interesie. Nie mniej nie można powiedzieć, aby istniała jakakolwiek pewność co do uznania i zaspokojenia tego postulatu polskiej polityki. Ze strony angielskiej bowiem przeciw przyznaniu Polsce stałego miejsca w Radzie wysuwany jest argument, że w takim razie tego samego mogłyby zażądać dla siebie także i inne państwa, pod względem wielkości i liczby ludności zbliżone do Polski. Co zaś do wejścia Polski do Rady Ligi z wyboru, to przy ostatnich wyborach Polska została przegłosowana na rzecz Czechosłowacji, a do tej pory nie wiadomo, czy i o ile zmieniły się te racje polityczne, które się w ówczesnem głosowaniu ujawniły.

Wszystkie te trudności nie powinny jednak naszej polityki zagranicznej odstraszać od wytężenia wszystkich sił dla zapewnienia Polsce miejsca w Radzie Ligi. Ostatecznie bowiem wszelka polityka polega nie na czem innem, jak na przezwyciężaniu trudności. (s-i).

Kontrola zbrojeń niemieckich w Królewcu przez misję koalicyjną

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Królewiec, 6 lutego. W poniedziałek wieczorem przybyła **misja kontrolująca ententy,** ażeby przeprowadzić dochodzenia w sprawie **zbrojeń niemieckich** w tej twierdzy wschodnich Prus. Dochodzenia trwają.

Czechizacja w radach gminnych

Jeden Czech w radzie gminnej wystarcza, ażeby w tej gminie obowiązywał język czeski jako urzędowy

Praga, 6 lutego (AW). Ogłoszone świeżo rozporządzenie wykonawcze do ustawy językowej wywołało wśród ludności nie czeskiej, a zwłaszcza niemieckiej, **wielkie rozgoryczenie.** Ustawa ta pozbawia pracy urzędników państwowych Niemców, **niewładających językiem czeskim,** a przedewszystkiem niszczy resztki autonomji gminnej niemieckiej przez postanowienie, iż **jeżeli w radzie gminnej znajduje się chociaby jeden przedstawiciel ludności czeskiej, to w gminie tej obowiązujący jest język czeski.** Język czeski, jako urzędowy, zostaje wprowadzony do izb handlowo-przemysłowych, jakoteż podobnych organizacyj publicznych.

Fałszywe banknoty francuskie miały być odbijane oryginalnemi kliszami Banku Francji

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Wiedeń, 6 lutego. Według doniesień z Budapesztu, drukowano tam banknoty tysiącfrankowe **oryginalnemi kliszami pochodzącemi z Banku Francuskiego.** Prawdopodobnie udało się Windischgraetzowi **zjednać sobie urzędników tego Banku i od nich otrzymać autentyczne klisze.**

(Wiadomość powyższą, którą podajemy z obowiązku dziennikarskiego, budzi bardzo poważne wątpliwości. Tego rodzaju wypadek byłby bezprzykładnym w dziejach banków państwowych. U. R.)

Sensacyjne rewelacje b. premjera węgierskiego

Budapeszt, 6 lutego (AW). B. premjer Fridrich oświadczył wczoraj w parlamentarnej komisji śledczej, że **rząd węgierski** w porozumieniu ze związkami tajnemi **kazał podrabiać banknoty obce jeszcze w r. 1922,** celem uzyskania pieniędzy na odzyskanie terytorjów straconych w traktacie pokojowym. W r. 1922 pokazał mu jego przyjaciel, prof. Meszarot, **klisze do fałszowania 1.000 frankówek** nadmieniając, że tajna organizacja, na czele której stał Nadossy, otrzymała polecenie **podrabiania banknotów i puszczania ich w obieg.**

Interwencja Francji w obronie Węgier

Wiedeń, 6 lutego (AW). »Wiener Allg. Ztg.« donosi z Paryża: W związku z wiadomościami **o presji francuskiej** na małą ententę w kierunku omówienia na jej konferencji w Temeszwarze afery **fałszerstw węgierskich,** Anglja zwróciła się do Francji z przedstawieniem **szkodliwości tej akcji.** Wobec tego rząd francuski zawiadomił telegraficznie małą ententę, że **nie byłoby pożądanem omawianie sprawy fałszerstw w duchu nieprzychylnym dla Węgier.** Interwencja ta wywołała zrozumiałą sensację.

Odszukanie maszyny drukarskiej dla fałszowania franków

Budapeszt, 6 lutego (PAT). **Francuscy urzędnicy policyjni** zjawili się w towarzystwie węgierskich urzędników policyjnych **w instytucie kartograficznym,** gdzie przedsięwzięli rewizję, przyczem **znalezioną została maszyna drukarska,** która służyła fałszerzom do fałszowania franków. Maszyna została skonfiskowana.

Nieustający bojkot towarów angielskich w Chinach

Londyn, 6 lutego (AW). Według wiadomości z Szanghaju **bojkot angielskich towarów w Chinach południowych dotąd niewygasł.** Oświadczenie rządu kantońskiego, że gotów jest znieść bojkot towarów angielskich, okazało się w praktyce bez znaczenia, **gdyż ruch bojkotowy nie stracił wcale na sile.** W Hongkongu strajkują marynarze chińscy na okręcie »Empress of Russia«. To samo dzieje się na parowcu indochińskiej kampanji nawigacyjnej.

Napad studentów chińskich na misję kolegjum angielsko-chińskiego

Pekin, 6 lutego (PAT). Donoszą ze Swatowa, że chińscy studenci komunistyczni rozpędzili **personal misji kolegjum angielsko-chińskiego, zaś wojska chińskie skonfiskowały majątek tej misji.**

Przeciw ustąpieniu ministra Moraczewskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6 lutego. Dziś o godz. 10 rano odbędzie się konferencja ministra Moraczewskiego **z posłem Niedziałkowskim, który w imieniu klubu** przedstawi ministrowi jeszcze raz **wszystkie racje, które przemawiają przeciw wykonaniu zapowiedzi zgłoszenia przez niego dymisji.**

Krwawe starcia komunistów z policją w Berlinie

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Berlin, 6 lutego. Dnia 4 bm. odbyło się tu **starcie komunistów z policją.** Na Luisenplatzu **pochód komunistyczny sprowokowany został przez policję, wskutek czego manifestanci poturbowali wachmistrza policji, a dwóch robotników** odniosło w czasie walki **ciężkie rany.**

Równocześnie doszło **do walki pomiędzy 12 pracownikami** zakładów przemysłowych Knorra, **a oddziałem komunistów,** na dworcu w Rummelsburg. Pa obu stronach są ranni, a jeden z przywódców nacjonalistycznych odniósł ciężkie obrażenia.

Ustąpienie Rakowskiego

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 6 lutego. Poseł rosyjski **Rakowski, ustąpił,** zaś na jego miejsce mianowano posłem byłego komisarza finansowego, **Sokolnikowa.**

Amundsen chory

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Londyn, 6 lutego. ***Amundsen zachorował w Los Angelos na ciężkie zapalenie płuc.*** *Stan chorego jest* ***bardzo poważny.***

Fałszerze banknotów rumuńskich i dolarowych

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Wiedeń, 6 lutego. Bukareszteński dziennik »Universul« donosi, że policji udało się **przychwycić w Czerniowcach rozgałęzioną organizację fałszerzy banknotów rumuńskich i dolarowych.** Banda ta grasowała także poprzednio i we Lwowie.

Amnestja dla przestępców politycznych w Bułgarji

Sofja, 6 lutego (PAT). Na ostatniem posiedzeniu przyjęło Sobranje projekt ustawy **dotyczącej amnestji zbrodniarzy politycznych** od roku 1922. Amnestja ta dotyczyć **będzie około 7.000 osób.** Wszyscy, którzy brali udział w powstaniu od roku 1922, zostaną ułaskawieni, z **wyjątkiem przywódców ruchu agrarno-komunistycznego,** mającego na celu sprowadzenie przewrotu politycznego w Bułgarji.

STEFANJA TATARÓWNA

O miłości mistrza Twardowskiego historja smutna

(Ciąg dalszy).

A szatan okiem mrugnął znacząco:

— To ty z takiej beczki zaczynasz? Jakem szatanem, śmiać się jeszcze z ciebie będę. — Może ci jeszcze taka głowę zawróci, co jej butów czyścić nie warta. — O wy hardzi ludzie. Zalim nie widział niejednego mędrca u nóg pospolitej głupiej baby?

I tak się zaciął, że postanowił wszystkie swe siły skoncentrować, aby mistrza wyśmiać przez miłość. Lecz najpierw powiedział mu z dumą:

— Nie podobała ci się mieszczka, weź królewnę — królewnę zaczarowaną. Nikt do niej nie doszedł jeszcze żywy, nikt jej obudzić nie potrafi, a ja zrobię tak, że ty ją zbudzisz. Przez krzaki gorejące cię przeniosę, przez spienione bałwany przeprowadzę, las wytnę dziewiczy i skały położę nad przepaściami, abyś przeszedł do niej sam, jak trzeba zwycięzcy. Zobaczysz ją uśpioną, zaczarowaną, której nikt jeszcze nie widział, nie dotknął ustami, a nad którą nie ma piękniejszej ziemia cała.

Zgodził się mistrz wrażeń chciwy, chciał moc szatańskiej wypróbować i poddał mu się ochotnie. — Przezwyciężywszy przeszkody wszystkie, stanął przed królewną. — Stanął i patrzał.

Stanął i ani krokiem postąpić nie mógł, ani przemówić jednego słowa.

Na alabastrowem łożu, wśród najcudniejszych koronek leżała królewna. Złote jej włosy błyszczały, jak pierwsze promienie zorzy, gdy wstaje nad morzem północnem. Rozchylone usta wyrażały niewinność lilji i cichą a niezmierną tęsknotę, przez jej królewskie ręce przechodziły niebieskie żyłki, zda się najczystsza krew błękitna płynąć w nich musiała, a różowe perełki paznokci mówiły, że płynie pod niemi krew żywa. Wystarczyło pocałować te rozchylone usta, a otworzą się tajemnice oczu najgłębszych, najbardziej kochanych przez rycerzy, niewidzianych jeszcze przez nikogo. Nagroda za trudy.

Ale mistrz stał, patrzał i nie całował usteczek. Nie całował, a myślał: Czemże jest miłość? Czemś, czego się pragnie, a nigdy nie osiągnie. Bo jeśli się osiągnie, przestaje się pragnąć, a wtedy przechodzi. — Pragnieniem przeto jest tylko, a nie istnieje sama w sobie. Jeśli przeto chcę kochać tę królewnę, jeśli mi się więcej podoba, niż wszystkie kobiety, które widziałem, nie dotknę jej ust, tylko marzyć o niej będę w życiu.

A potem chodził niespokojnie po komnacie i znów patrzał na zaczarowaną.

— Gdybym cię zdobył sam, to co innego. Byłabyś koroną moich pragnień i spełnieniem długiej tęsknoty. Umiałbym cenić skarb taki i nie powalać go szarością życia. Ale podanej przez innego nie wezmę. Nie byłabyś mojem szczęściem, a wiecznym wyrzutem. Piękny to puhar, nektarem napełniony, ale ja go nie dotknę ustami. Na dnie spełnionego puharu zawsze jest gorycz ukryta. Wolę nie znać dobroci napoju, niż mieć wkońcu usta żółcią napełnione. Nie skusisz mnie szatanie. Zabieraj swój dar.

I wrócił mistrz na ziemię smutniejszy, niż kiedykolwiek, a szatan wzruszał ramionami, bo pojąć nie mógł myśli filozofa.

— Na głupiego natrafiłem — myślał — może na najgłupszego z ludzi, choć go mędrcem zowią — bo u tych głupców wszystko możliwe — nawet rzeczy nazwać dobrze nie potrafią. Nie będę mu więc dawał marcepana, tylko razowym poczęstuję go chlebem. Nie królewna to niech będzie prosta chłopka. Ot taka najgłupsza, z czerwonemi nogami, roześmiana cały dzień, o szerokich ustach, rozwiniętej piersi.

I zaprowadził mistrza zaraz potem przed wiejską chatę, tuż pod Krakowem. Niech ma blisko, niech tu zagląda często.

Chata stała nad Wisłą od strony jego skały — miała dwie izby, a w drugiej mieszkały zwierzęta domowe. Dziewczyna zwiodła mistrza. Tak jej szatan nim głowę zakręcił, że sama mu mówić zaczęła o swem niezmiernem kochaniu.

Mistrz chodził do Kaśki, dokąd mu się całkiem nie sprzykrzyła. — Ale, jeśli szatan myślał, że mogła tu być mowa o cieniu choćby miłości, to znał się na niej, jak kura na ananasie. Wzruszał ramionami na głupotę szatana, który się tak do rzeczy zabiera wobec filozofa, a potem wstawił wierszyk, który szatan czytał, skrobiąc się w głowę:

Kochała mię wiejska dziewczyna
Przejasna była i cicha,
Dałem jej chwilę skosztować
Ziemskiego uciech kielicha. —
Kochała mię wiejska dziewczyna
Jaśniejsza była nad słońce,
Cudniejsza, niźli królewna,
A usta takie płonące,
A mowa jej taka rzewna,
Jaśniejsza była, niż słońce.
A teraz nic nie zostało
Z urody wiejskiej dziewczyny,
Opadła kwiatu korona,
A nad nią pas wody siny,
I więcej nic nie zostało.
Lecz mnie się serce nie krwawi
Ani mi za nią jest smutno,
Przeszła jak łańcuch żurawi,
Duszę mam dziwnie okrutną,
Ani mi za nią jest smutno.

Szatan dziwił się coraz więcej, coraz lepiej widział, że nie rozumie człowieka — to jest takiego, jak mistrz. Sam nie wiedział nawet, czy ma przed sobą tak wiele mądrzejszego od innych, czy głupszego od masy szarej człowieka I zrozumiał, że ten, co go posłał, wyższy od niego duch czarny, sam iść do tej duszy powinien. Postanowił też to mu zakomunikować, gdy już wszystkie środki wyczerpie. Ale próbował jeszcze.

A może on jest jednym z takich, którzy pragną tylko tego, co już inny posiadł. Są tacy, co mając do wyboru, namyślają się i nie wezmą nigdy, aż dopiero, gdy inni wybrali, to zumieją, że to im się właściwie podobało. Może to jest taki człowiek — Zaprowadzę go więc do mężatki.

Tym razem trafił szatan trochę lepiej. Podobała się mężatka mistrzowi więcej, niż inne, powiedział jej nawet po paru tygodniach, że ją kocha. Zdradziła dla niego męża, bo mistrz miał tak wielki urok, że nie było kobiety, któraby mu się oprzeć mogła. Bywało więc, że latem wykradała się piękna pani na Krzemionki i niewidziana przez nikogo, wchodziła do groty mistrza.

Szli potem w wieczór pogodny patrzeć się zdala na Wisłę, na łany zbóż i kwiatowe łąki. Słuchali jak ptaszki śpiewały i swoich serc bicia. Ale nigdy nie powiedział jej mistrz, że jest szczęśliwy, choć używał słowa „kocham". — A gdy za podszeptem szatana wręcz go o szczęście spytała, to jej powiedział:

— Niema go i być nie może. Przez tę miłość nie jestem szczęśliwy, bo nie mam do niej prawa. I czynię jak złodziej, co lada chwila może być schwytany. A natura mędrca brzydzi się kłamstwem.

— A gdybym dla ciebie porzuciła męża i poszła na kraj świata? — zapytała pani.

A on jej powiedział:

— Nie rzucaj męża. Lepszy on naprawdę dla ciebie, niż filozof wszelaki. Nie myśli, a kocha cię wiernie. A ja, widzisz, myślę ustawicznie. Myślenie psuje miłość i jest dla niej tem, czem mróz dla kwiatu.

(C. d. n.)

Z Sejmu

Warszawa, 6 lutego.

(PAT). Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu odesłano w pierwszem czytaniu do komisji ustawę o zmianie rozporządzenia prezydenta o wykonywaniu **czynności bankowych i o nadzorze nad niemi, oraz ustawę o podatku od lokali.**

OPŁATY STEMPLOWE.

Następnie przystąpiono do rozpatrywania ustawy o opłatach **stemplowych.** Dłuższe przemówienie w tej sprawie wygłosił poseł **Chełmoński,** który pokrótce streścił postanowienia nowej ustawy, zawierającej 181 artykułów. — Mowca między innemi stwierdził, że o chaosie jaki dotąd istniał w dziedzinie opłat stemplowych świadczy fakt, że ustawa obecna uchyla przeszło 20 ustaw w tym przedmiocie. Potem rozwinęła się dyskusja szczegółowa, poczem przystąpiono do głosowania, w wyniku którego **całą ustawę uchwalono,** uwzględniając niektóre poprawki, w toku drugiego czytania.

PODATEK SPOŻYWCZY W KRAKOWIE i LWOWIE.

W dalszym ciągu posiedzenia, po referacie posła Marjana Malinowskiego, uchwalono rezolucję **komisji wojskowej wzywającą rząd, aby zaniechał budowania nowych składów amunicyjnych pod miastem Lublinem** i aby przeznaczył na ten cel inne grunta.

W drugiem i trzeciem czytaniu przyjęto na podstawie referatu posła Szydłowskiego nowelę do austrjackiej **ustawy generalnej unifikacji przepisów regulujących kwestję nadań górniczych na terenie Rzeczypospolitej.**

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa przedłużenia prawa miast **Lwowa i Krakowa do pobierania samoistnego podatku spożywczego** wynikłego w związku z poprawką senatu. Senat przedłużył to prawo do 30 czerwca br., podczas gdy Sejm uchwalił przedłużenie do 31 marca br. Komisja skarbowa Sejmu opowiedziała się za **poprawką Senatu.** Przeciw tej poprawce wypowiedzieli się posłowie Sanojca i Malik. Przemawiał również poseł Reger, poczem w głosowaniu 107 głosami przeciwko 93 **poprawkę Senatu uchwalono.**

O LIKWIDACJĘ BIUR POŚREDNICTWA PRACY.

Następną z kolei sprawę zmiany ustawy o **zarobkowem pośrednictwie pracy** w kierunku skreślenia postanowienia nakazującego likwidację prywatnych biur pośrednictwa pracy, referowała posłanka Ładzina. Sprawozdawczyni zaznaczyła, że działalność prywatnych biur pośrednictwa pracy nie nastręcza powodów do ich likwidacji. Odmienne stanowisko zajął poseł **Reger,** który uważa, że działalność powyższych biur jest **szkodliwą,** wprowadza demoralizację i jest rozsadnikiem prostytucji. Poseł Reger postawił wniosek mniejszości, **aby likwidacja tych biur była przeprowadzona w ciągu 18 lat. W głosowaniu wniosek ten został uchwalony.**

O KOSZTA PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ.

W końcu posiedzenia poseł Niedziałkowski (PPS) uzasadniał nagłość wniosku PPS w sprawie ankiety publicznej o **kosztach produkcji przemysłowej,** zaznaczając przy tem, że wobec zbliżania się terminu zwołania międzynarodowej konferencji ekonomicznej w sprawie ogólnej sytuacji gospodarczej wskazane jest, aby rozporządzać odpowiednio poważnym materjałem, dlatego też PPS proponuje rozpisanie odpowiedniej ankiety, opartej na zasadzie jawności i **przymusowości zeznań.** Komitet prosi o **uchwalenie nagłości,** merytorycznie zaś wnosi o odesłanie sprawy do komisji przemysłowo-handlowej.

Pos. **Wierzbicki** (ZLN) oświadcza się przeciw treści tego wniosku, jako podkopującej produkcję i odstraszającej obce kapitały od przemysłu polskiego. Mowca jest za nagłością tego wniosku i do odesłania go do komisji, gdyż jest pewny, że będzie on tam odrzucony i zgłasza **równocześnie wniosek ZLN. W głosowaniu nagłość wniosku przyjęto,** a sam wniosek odesłano do komisji przemysłowo-handlowej.

Na tem obrady zakończono. Następne posiedzenie we wtorek 9 lutego o godz. 4 popołudniu.

Z komisyj sejmowych

Warszawa, 6 lutego.

O GOSPODARCE M. S. W.

Na wczorajszem posiedzeniu sejmowej komisji **budżetowej,** pos. **Michalski,** jako referent złożył w imieniu specjalnej podkomisji szereg wniosków **w przedmiocie gospodarki M. S. W.** na podstawie sprawozdań N. I. K. P., dotyczącej działalności tegoż ministerstwa za rok 1924. Na podstawie licznych konferencyj, odbytych z reprezentantami wojskowości, jakotéż na podstawień badań całego szeregu aktów referent stwierdził z wielkiem zadowoleniem, że w obecnym czasie postęp nietylko **nie tylko w dziedzinie administracji wojskowej, ale także w dziedzinie kontroli i nadużyć jest niezmiernie wielki.** W zakończeniu referent przedłożył komisji do uchwalenia szereg wniosków przyjętych przez podkomisję 5-ciu, które to wnioski bądź natury ogólnej, bądź konkretnej zmierzają do przyśpieszenia biegu niektórych spraw. Wnioski te będą przedmiotem obrad najbliższego posiedzenia komisji we wtorek bm.

Po wyjaśnieniach gen. Norwida Neugebauera wywiązała się dyskusja, w czasie której zabierali głos posłowie Czetwertyński, Kwiatkowski i Rosmarin.

DALSZE OBRADY NAD USTAWĄ O ZGROMADZENIACH.

Sejmowa komisja konstytucyjna obradowała nad projektem ustawy **o zgromadzeniach.** — Art. 19 ustawy traktujący **o zgromadzeniach poselskich wywołał dłuższą dyskusję,** której nie ukończono. Głosowanie nad tym artykułem odbędzie się na następnem posiedzeniu komisji we wtorek 9 bm.

INTERPELACJA W SPRAWIE UPOSAŻEŃ NAUCZYCIELSKICH.

Sejmowa komisja oświatowa przyjęła w 2 i 3 czytaniu projekt noweli do ustawy o zakładach kórnickich. Pozatem do obecnego na posiedzeniu ministra W. R. i O. P. Grabskiego wystosowano **szereg zapytań w sprawie uposażeń nauczycielskich** oraz w sprawie uchwał powziętych na ostatnim zjeździe zwołanym przez Zw. Zaw. Nauczycieli Szkół Średnich. Nad odpowiedziami ministra komisja postanowiła rozwinąć **szczegółową** dyskusję na specjalnie w tym celu zwołanem posiedzeniu.

ODRZUCENIE WNIOSKÓW O ROZWIĄZANIE RADY MIEJSKIEJ W WARSZAWIE.

Sejmowa komisja administracyjna rozpatrywała wniosek PPS. i NPR. w sprawie **rozwiązania Rady miejskiej w Warszawie.** Po zreferowaniu obu wniosków obecny na posiedzeniu minister **Raczkiewicz wniósł o odrzucenie obu wniosków.** Po dyskusji, jaka się rozwinęła, zarządzono głosowanie, w czasie którego **oba wnioski upadły.**

Nowela o podatku majątkowym odesłana z powrotem do komisji

Z Warszawy donoszą:

Sprawa przedłożenia noweli o podatku majątkowym wywołała — o czem już donosiliśmy — sprzeciwy klubów robotniczych a mianowicie PPS. i NPR. Ponieważ sprawa ta groziła nawet **rozbiciem koalicji rządowej,** wobec czego premjer Skrzyński zwołał naradę, w której wzięli udział min. Zdziechowski, marsz. Rataj, oraz posłowie Seyda, Dębski, Barlicki, Niedziałkowski, Popiel i Chaciński.

Ostatecznie zgodzono się, że **nowela o podatku majątkowym będzie odesłana z powrotem do komisji,** a równocześnie rząd będzie czynił starania w kierunku uzgodnienia stanowiska wśród koalicji.

KRONIKA

Kraków, 6 lutego.

Uroczystości Staszicowskie w Krakowie

Staraniem komitetu obywatelskiego odbył się dzisiaj w Krakowie w godzinach przedpołudniowych uroczysty obchód setnej rocznicy zgonu Stanisława Staszica.

O godzinie 10 rano w kościele Marjackim przed ołtarzem Wita Stwosza, ks. prałat Kulinowski odprawił uroczyste nabożeństwo w asyście duchowieństwa i w obecności przedstawicieli władz rządowych, samorządowych i wojskowości.

Następnie o godzinie 11 w auli uniw. Jag. odbyła się uroczysta akademja ku czci Staszica. Na akademję przybyli: profesorowie wyższych uczelni krakowskich, p. wicewojewoda Wawrausch, komisarz rządu p. W. Ostrowski, wiceprezydent miasta Rolle, starosta krakowski Bal, prezes Izby skarbowej Greger, dowódca O. W. pułk. Augustyn i inni, oraz młodzież akademicka.

Przemówienie o działalności i ideologji Staszica wygłosili profesorowie uniw. Jag. Kot i Szajnocha, oraz inspektor szkolny dr M. Janik.

MŁODZIEŻ AKADEMICKA KU CZCI STASZICA.

Młodzież wszechpolska, Zw. akad., urządza jutro w auli uniw. Jag. o godzinie 11.30 z powodu stuletniej rocznicy zgonu St. Staszica akademję z następującym programem: 1) chór akademicki, 2) zagajenie — Bielecki Tadeusz, 3) „Staszic wobec prądów oświecenia" — prof. Chrzanowski Ig., 4) „Staszic, jako reformator polityczny" — prof. Konopczyński Władysław, 5) „Staszic, jako geolog" — prof. Szajnocha Władysław.

Ordynarna bójka w Radzie m.

Z Sosnowca donoszą:

Na posiedzeniu Rady miejskiej podczas dyskusji nad rozporządzeniem wojewody o okrojeniu budżetu, pomiędzy wiceprezesem Rady miejskiej, p. Jarzem (P. P. S.) a radnym p. Janem Michalskim (N. D.) powstała utarczka, a następnie bój**ka na pięści.** Prawie jednocześnie powstała bójka pomiędzy radnym Franciszkiem Kowalskim (Ch.-D.) a radnym J. Sadowskim (P. P. S.).

Na sali powstał nieopisany popłoch.

Publiczność zmieszała się z radnymi, a sala Rady miejskiej zamieniła się formalnie **w pole bitwy.**

Na wieść o zajściach do sali Rady miejskiej przybył prezydent miasta, a za nim **policja.** Prezydent miasta, p. Bień, wystąpił z uspokojeniem, z którego usłyszano tylko jeden wyraz: „hołota". Podniecona tem odezwaniem się publiczność zareagowała ostrem wystąpieniem. Wówczas na salę wkroczyło 30 policjantów z zastępcą kierownika komisarjatu, p. Oszyńskim, którzy opróżnili salę Rady miejskiej.

Jeszcze jedna wyprawa do bieguna północnego

A. W. donosi z Nowego Jorku:

Według wiadomości z Detroit amerykańska ekspedycja podbiegunowa, finansowana przez Forda, pod przewodnictwem kapitana Wilkinsa i majora Lamphiera, wyruszyła już w podróż przez Seattle i Wiktorję do Alaski, skąd na dwu jednopłatowcach typu Fokker poleci do Point Burrow. Właściwy lot rozpocznie się dopiero po ustąpieniu mgieł arktycznych. Ekspedycja postanowiła przelecieć przestrzeń 2 tys. mil nad północnym biegunem do Szpicbergów w jednym locie bez przerwy.

MUZYKA KOŚCIELNA. W kościele św. Piotra w niedzielę, 7 bm., podczas mszy świętej o godzinie 12 w południe orkiestra 5 pułku saperów pod kierunkiem kapelmistrza Węgrzynowskiego, oraz p. W. Troskiewiczówna (śpiew) wykonają utwory religijne.

W niedzielę, 7 bm., o godzinie 12 w południe w kościele OO. Franciszkanów odegra utwory religijne profesor Franciszek Schaefer (skrzypce). Przy organie O. Rizzi.

W niedzielę, 7 bm., w kościele OO. Jezuitów na Wesołej w czasie mszy świętej o godzinie 12 w południe śpiewać będzie p. Stanisława Żurawska, grać na skrzypcach p. Zachemski.

RUBRYKA: „TEATRY, KINA, KONCERTY" znajduje się na czwartej stronie numeru „Nowej Reformy".

UROCZYSTOŚĆ STRAŻACKA W KRAKOWIE. W niedzielę odbędzie się na miejskiej strażnicy w Krakowie uroczystość wręczenia złotego krzyża zasługi za ratowanie ginących, naczelnikowi miejskiej straży, p. J. Obidowiczowi. Na uroczystość przybędą drużyny strażackie, które zbiorą się w budynku Związku straży pożarnych województwa krakowskiego przy ulicy Radziwiłłowskiej, skąd następnie udadzą się w pochodzie na główną strażnicę, celem wzięcia udziału w uroczystości. — W uroczystości wezmą udział: wojewoda Kwaśnikowski, komisarz rządu p. Ostrowski z wiceprezydentami miasta, przedstawiciele budownictwa miejskiego, oraz reprezentanci wojskowości. Nadto weźmie udział w uroczystości reprezentant Rady naczelnej Związków wojewódzkich straży pożarnej w Warszawie, oraz inspektor pożarnictwa na województwo krakowskie, p. Kalinowski.

WYSOKOŚĆ ZAOPATRZEŃ EMERYTALNYCH NA LUTY. Celem wyjaśnienia wysokości zaopatrzeń emerytalnych na miesiąc luty 1926, lwowska Izba skarbowa podaje do wiadomości, co następuje:

Przy likwidaturze zaopatrzeń emerytalnych za styczeń 1926 r. przyjęto za podstawę zasadniczo uposażenie emerytalne, oraz zredukowany w myśl uchwały Rady ministrów z 17 czerwca 1925 roku (Dz. U. Rzeczyp. P. Nr 62, poz. 438) dodatek regulacyjny o 10 punktów i ekonomiczny o 1 punkt procentowo stosownie do lat służby i zastosowano mnożną 0.43, ustaloną na grudzień 1925 rok. Równocześnie potrącono nadpłatę za grudzień 1925 po 1 groszu na punkcie, ponieważ emeryturę za ten miesiąc przekazano wedle mnożnej listopadowej 0.44, a należało przekazać wedle mnożnej 0.43.

Ponieważ zarządzenie w sprawie zaopatrzeń emerytalnych na czas od 1 stycznia do 31 marca 1926 r. przy zastosowaniu zasad ustawy z dnia 22 grudnia 1925 r. (Dz. U. Rz. P. Nr 120, poz. 918) o środkach zapewnienia równowagi budżetowej wydało ministerstwo skarbu w czasie, kiedy likwidatura za styczeń 1926 r. była już ukończona, przeto zarządzenia tego nie można już było zastosować do zaopatrzeń styczniowych. Zastosowano je jednak przy przekazywaniu zaopatrzeń za luty 1926 r., prostując równocześnie zaopatrzenia za miesiąc styczeń 1926 r. W szczególności obliczono wysokość zaopatrzeń za styczeń i luty w myśl powyżej powołanej ustawy, stosując mnożną 43 grosze za 1 punkt i zniżając ogólną kwotę uposażenia o 4 procent. Z obliczonych w ten sposób należytości za styczeń i luty, potrącono przekazane w styczniu 1926 r. kwoty, resztę zaś przekazano do wypłaty.

WŚCIEKLIZNA PSÓW W KRAKOWIE. Z powodu stwierdzenia w ostatnich tygodniach kilku wypadków wścieklizny u psów w Krakowie, magistrat przypomina obowiązujące zarządzenia odnośnie do trzymania psów: 1) wszystkie psy, tak pokojowe, jak i łańcuchowe, winny być stale zaopatrzone w markę ewidencyjną. Marki dla psów łańcuchowych wydaje miejski urząd weterynaryjny, zaś dla psów pokojowych główna kasa miejska. 2) Wypuszczone psy wolno poza obręb mieszkania, lub prowadzone na smyczy, muszą mieć nałożony gęsty, trwały kaganiec. Nadmienia się, że oprawca miejski otrzymał polecenie łowienia psów na wszystkich miejscach publicznych i w każdej porze dnia.

ZASŁABNIĘCIE W KOŚCIELE. W kościele św. Barbary zachorowała nagle Antonina Zielińska z Komorowic, powiat Biała, której pierwszej pomocy udzieliło pogotowie ratunkowe, a następnie odwiozło ją do szpitala.

PORZUCENIE CHOREGO DZIECKA. Niewyśledzona dotychczas kobieta porzuciła koło kliniki chirurgicznej chore na zakaźną chorobę dziecko i zbiegła w niewiadomym kierunku. Dziecko oddano do szpitala na Prądnik Czerwony.

WŁAMANIE PRZY ULICY KRUPNICZEJ. Dzisiaj między godziną 9—10 rano nieznani sprawcy włamali się do zamkniętego mieszkania przy ulicy Krupniczej l. 16 wejściem przez kuchnię. Mieszkanie to zajmuje z rodziną p. Dach, urzędnik magistratu krakowskiego. Złodzieje skradli, rozbiwszy kufry i szafy, znaczną część garderoby i bielizny, poczem, niespostrzeżeni przez nikogo, ulotnili się z łupem. Szkoda wynosi kilka tysięcy złotych. — Jest to już w ostatnich kilku latach czwarte z rzędu włamanie do tego mieszkania.

Ponieważ przy ulicach sąsiednich, jak na przykład Czystej i Dolnych Młynów, podobne włamania w biały dzień powtarzają się perjodycznie w ostatnim czasie, zapewne więc zorganizowani są w szajkę złodziejską. Spodziewać się należy, że policja dołoży starań, by szajkę tę wyłowić.

PODSTĘPNA KRADZIEŻ Z MIESZKANIA. — Nieznany sprawca zakradł się do mieszkania Marjana Kieszkowskiego i skradł mu nowe palto, wartości 400 złotych, zaś na szkodę jego sublokatorki, p. Wysockiej, ukradł aksamitne nakrycie na nogi, podbijane lisami, wartości 1.000 złotych.

NIEBZPIECZNY OSZUST W CZAPCE AKADEMICKIEJ. W ostatnich dniach policja wpadła na ślad niebezpiecznego osobnika, który od jakiegoś czasu wałęsał się po Krakowie, ubrany w czapkę akademicką i podpatrywał mieszkania. Osobnika tego, który nazywa się Józef Prochownik, lat 17, pochodzącego z Krakowa, niejednokrotnie już karanego za kradzieże i włamania, aresztowano. Prochownik miał także spólników, których również aresztowano i przeciwko którym toczą się dochodzenia.

SZCZĘŚLIWA ULICA. Na nazwę tę bezwątpienia zasługuje ulica Straszewskiego, gdzie ostatnio niemal codziennie po bramach domów znajdowano są podrzutki. I tak wczoraj w bramie domu l. 4 przy ulicy Straszewskiego znaleziono podrzucone dziecko, płci żeńskiej, około 2 miesiące liczące, owinięte w spódnicę granatową i wełniany pled. Dziecko oddano do Żłóbka, za matką wdrożono poszukiwania.

MIŁA SŁUŻĄCA. Aresztowano Marję Urbanówną, służącą, która okradła swoją pracodawczynię z garderoby. Urbanówna jest kilkakrotnie notowaną złodziejką.

Również aresztowano niejakiego Tadeusza Kutrzebę, który Zofji Drobot skradł garderobę, wartości 150 złotych.

NIEMIŁA PRZYGODA WARSZAWIANKI. Niejaka Bronisława Majgrodzka, zamieszkała w Warszawie, doniosła policji, że nieznany osobnik zabrawszy od niej kwit na podjęcie bagażu z turlejszego dworca kolejowego, odebrał walizę z garderobą i uciekł w niewiadomym kierunku, wyrządzając p. Majgrodzkiej szkodę na przeszło 200 złotych.

IN FLAGRANTI. Posterunkowy czwartego komisarjatu przytrzymał na gorącym uczynku Marjana Jędrzejczyka, który usiłował włamać się do sklepu z ubraniami przy ulicy Szerokiej 40.

PANEUROPA. Jutro, 7 bm., o godzinie 4 po południu w sali Kopernika Coll. Novi mówić będzie staraniem akademickiego Związku pacyfistów, redaktor K. Stokowski na temat: „Paneuropa".

Z KLUBU SPOŁECZNEGO. W sobotę, d. 6 bm., odbędzie się w lokalu Klubu społecznego (Rynek l. 32) zabawa towarzyska z tańcami, na którą zaprasza się członków Klubu i gości przez członków wprowadzonych. Początek o godzinie 9 wieczorem.

WDOWA PO OFICERZE LEGJONOWYM, urzędniku wojskowym, który zginął tragiczną śmiercią, nie otrzymawszy emerytury, znalazła się wraz z 6 dzieci w skrajnej nędzy.

Datki p. t. „Dla wdowy po legjoniście" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy".

„Perskie Oko" w Krakowie
(w „Bagateli")

(p) Dla tych, co przykuci do pięknych murów Krakowa, nie mogą zajrzeć nie tylko do »Folies Bergères« w Paryżu, lecz także do jednego z kabaretów w Warszawie, nawet ten malutki wypad »Perskiego Oka« do nas stanowić może dużą atrakcję. Szczególnie, gdy tę nieliczną w tym wypadku ekskursję do Krakowa wieńczy Zula Pogorzelska, ta prześliczna perełka kabaretów warszawskich. Nie to, że jej swawolne piosenki — i »Lou Lila« i »Ja się boję sama spać« i »Czy pani mieszka sama«, a nawet »Pod sukienką«, już nie od wczoraj doszły do naszej »głębokiej prowincji« i głośno są śpiewane nie tylko w krakowskiej Operetce »Nowości«, lecz także przez namiętnych »dancingowiczów« z Teatru Starego przy porywającym jazz-bandzie p. Karasińskiego et Comp.

Chociażby dla samej Zuli Pogorzelskiej warto pójść do »Bagateli«, by zobaczyć, jak kapitalnie, nie tyle śpiewa, ile przedewszystkiem gra i tańczy taką n. p. piosenkę »Czy pani mieszka sama«, gdy w swym artystycznym, czerwonym kostjumie (niemal-że już współczesnym) z pyszną minką i jeszcze pyszniejszym ruchem rąk i zgrabnych nóżek wymyka się ponętnie pokuszeniom partnera, chwilami przechodząc w gest powabnej laleczki. Bo też ten właśnie rytmiczny gest laleczki-figurynki na tle klasycznych linij całej postaci przy równoczesnym pysznym łobuzerskim wyrazie oczu i ładnej twarzyczki (jakże ładnej w tem ubraniu głowy w srebrzysty czepeczek) stanowi jedną z głównych stron jej scenicznego wyrazu, podczas gdy niemniej wymowną, wprost odmienną stronę talentu stanowi wybitna zdolność charakterystyczna z groteskowem zacięciem, co tak świetnie jeszcze raz przypomniała nam kapitalna interpretacja »Pensjonarki«, znana już wprawdzie Krakowianom, lecz zawsze godna oglądania, jako prawdziwy »majstersztyk« gry monologowo-komicznej.

Prym dzierżącej »primadonnie« warszawskiego kabaretu, pięknej Zuli, sympatycznie towarzyszy reszta malutkiej gromadki. Z tych p. Korska, mająca osobiście widoczną tendencję w kierunku lirycznych nastrojów, wbrew temu założeniu najwięcej podobała się w swym wesołym programie, odtworzonym uroczo na tle pięknego okrycia z bujnym pióropuszem u głowy. Sympatyczny i urodziwy p. Hanusz, doskonały w rytmicznym ruchu i dyskretnej, a jednak markantnej mimice, duży sukces osiągnął przedewszystkiem swą charakterystyczną trawestacją nastrojowej »Carmen Cita«, jak też pyszną parodją tańców. Konferencjerkę prosto a miło rozwijał p. Lin, chwilami produkując własne żywo ujęte aktualności. — Tylko to finale wieczoru gdzieś niefortunnie rozsypało się »pod sukienką«, dalekie od zharmonizowania się w jakimś określonym nastroju, do czego zresztą nie mogą starczyć odwiedziny tak nielicznej i niekoniecznie ze sobą zgranej gromadki. — Wzmocnić ją należało koniecznie — przedewszystkiem niezrównanym p. Lawińskim, oraz przemiłym piosenkarzem p. Rentgenem.

Uruchomienie tramwaju

Warszawa, 6 lutego (AW). Wczoraj rano odbyła się konferencja przedstawicieli klasowego Związku tramwajarzy z dyr. tramwaju p. Kuehlem. Omówiono formalną stronę spodziewanego powrotu strajkujących do pracy. Na wiecu tramwajarzy, gdzie podnoszono konieczność zlikwidowania zatargu, nastrój był burzliwym. Wzięło w nim udział kilka tysięcy pracowników. **Uchwalono powrót do pracy** z tem, że dotychczasowa umowa będzie przywrócona bez zmiany do 1 kwietnia.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6 lutego. Wczoraj o godz. 10 wieczorem ruszyły wszystkie tramwaje, odbywające kurs nocny. Warszawa przyjęła pojawienie się tramwajów na ulicach miasta z uczuciem ulgi.

Likwidacja zatargu w elektrowni

Z Warszawy donoszą:

Wczoraj o godz. 7 rano na zebraniu Polskiego Związku Zawodowego pracowników elektrowni uchwalono **podpisać proponowaną umowę z dyrekcją. Robotnicy otrzymają 5 proc. dodatku drożyźnianego** do płac grudniowych. — Odpowiedni protokół podpisze także Związek klasowy. **W ten sposób zatarg w elektrowni będzie zlikwidowany.**

Rokowania o zbiorową umowę z telefonistkami w Warszawie

Warszawa, 6 lutego (AW). Przymusowy zarządca telefonów p. Urbanowicz wezwał zarząd telefonów **do bezzwłocznego przystąpienia do rokowań o nową umowę zbiorową w telefonach.** Pertraktacje rozpoczęły się już dziś, ponieważ p. Urbanowicz kładzie szczególny nacisk na jak najrychlejsze zawarcie umowy, z tą bowiem chwilą zostanie zdjęty przymusowy zarząd telefonami.

Z kraju i ze świata

BŁOGOSŁWIEŃSTWO PAPIEŻA DLA KSIĘDZA PRYMASA DALBORA. Z Poznania donoszą: Papież, który bardzo troskliwie informuje się o stanie zdrowia ks. prymasa Dalbora, przesłał mu swoje apostolskie błogosławieństwo.

DELEGACJE ORGANIZACJI LOKATORÓW, między innemi delegacja krakowska (pp. Burczyk, Friedberg i Fischer) bawiły wczoraj w Sejmie. Delegacje przedłożyły przewodniczącym klubów i prezesowi komisji prawniczej memorjał z postulatami lokatorów.

OSZCZĘDNOŚCI NA WDOWACH I SIEROTACH. Stosując się do zarządzeń ministerstwa skarbu, magistrat m. Warszawy postanowił od 1 stycznia b. r. aż do odwołania zmniejszyć o 4% kwoty zaopatrzenia emerytalnego, oraz pensyj wdowich i sierocych, wypłacanych na podstawie statutu o zabezpieczeniu emerytalnem pracowników miejskich z roku 1925, wzorowanego na ustawie o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszów państwowych.

WYJAZD DYR. KAMIŃSKIEGO. Jak z Warszawy donoszą, dyrektor Teatru Narodowego, Kamiński, wyjechał na 2-miesięczną kurację do południowej Francji. Podczas jego nieobecności obowiązki dyrektora pełnić będzie p. Józef Śliwicki.

PRZEDSTAWICIELE SOWIETÓW W POLSCE. Z Warszawy donoszą: Goście sowieccy po powrocie z objazdów ośrodków przemysłowych, zwiedzili dzisiaj fabrykę „Ursus" w Warszawie i Ożarowicach. Wycieczce towarzyszyli: przedstawiciel rządu i Izby handlowej polsko-sowieckiej. Zarząd fabryki wydał na cześć gości przyjęcie, na którem przemawiali: poseł sowiecki Wojkow, poseł Wierzbicki, oraz minister Doleżal imieniem rządu. Przemówienia te wykazywały nietylko gruntowną znajomość stosunków gospodarczych, ale również konieczność nawiązania ścisłego kontaktu gospodarczego.

Z POLSKIEGO ZWIĄZKU ORGANIZACJI I KÓŁEK ROLNICZYCH. Z końcem ubiegłego miesiąca odbył się w Warszawie doroczny zjazd delegatów Polskiego Związku organizacji i Kółek rolniczych, obesłany przez przedstawicieli wszystkich zrzeszonych organizacyj. Po wyczerpującej dyskusji przyjęto do wiadomości sprawozdanie prezydjum i po zatwierdzeniu na rok następny programu prac Związku, rozszerzono znaczenie jego budżet, celem uruchomienia stałego biura ze stałym personalem fachowym. Dokonano potem wyboru nowego prezydjum w następującym składzie: prezes: prof. Albin Jura, wiceprezes M. T. R., wiceprezesi: T. Wilkoński, prezes Centralnego Związku Kółek rolniczych, J. Budzyń, wiceprezes M. T. R., poseł B. Stolarski, wiceprezes Centralnego Związku Kółek rolniczych i W. Przedpelski, prezes Centralnego Związku osadników wojskowych.

ZAMACH SAMOBÓJCZY. Ze Lwowa donoszą: Wczoraj w restauracji przy ulicy Leona Sapiehy strzelił do siebie sierżant sztabowy, przydzielony do szkoły kadetów, Zygmunt Rozdół. Pogotowie odwiozło desperata do szpitala wojskowego. Przyczyną rozpaczliwego kroku były niesnaski małżeńskie.

POSTRZELENIE KOMENDANTA POSTERUNKU. Onegdaj wieczorem w Sokolnikach pod Lwowem w szynku powstała awantura. W tym czasie przechodził gościńcem na patrol st. przodownik, Jan Byszterga, komendant posterunku. — Udał się zatem do wnętrza i interwenjował, aby awanturnicy uspokoili się i rozeszli do domów.

Gdy następnie z szynku wyszedł Byszterga przed dom, nagle w ciemnościach padł strzał, i trafiony kulą komendant, runął na ziemię. W groźnym stanie przewieziono go do szpitala.

NOWE TAJEMNICZE MORDERSTWO NA CMENTARZU ŁYCZAKOWSKIM. Wczoraj rano znaleziono na cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie zwłoki 18-letniego Władysława Makolądry, studenta lwowskiej szkoły przemysłowej. W czasie śledztwa wykryto obok śladów stóp ofiary morderstwa, ślady stóp kobiecych, wskazujące, że Makolądra przed śmiercią był na cmentarzu w towarzystwie kobiety. Stwierdzono również ślady stóp męskich. Idą one poprzez groby równolegle z idącym aleją Makolądrą z kobietą, następnie zdradzające czajenie się za pomnikiem, poczem prowadzące w kierunku ofiary. Przy trupie znaleziono świecę i pudełko zapałek.

Onegdaj rano zgłosił się do policji kuzyn zamordowanego, 20-letni Edward Gebhardt, który zeznał, że we czwartek wieczorem o godzinie 9-tej spotkał Makolądrę samotnie idącego obok cmentarza.

Sekcja zwłok wykazała bezspornie fakt morderstwa. Denat ma, oprócz rany postrzałowej, dwie rany na twarzy od uderzenia tępem narzędziem.

ZAMORDOWANIE ŻONY. Gospodarz Wojtaszyk z Baranowa w powiecie pleszewskim wracał onegdaj do domu z żoną i 3-letniem dzieckiem z Kotlina. Ujechawszy jaki kilometr za tę miejscowość, zastrzelił żonę, poczem spokojnie kontynuował swoją podróż.

NIEMIEC ZABIŁ Z ZEMSTY POLAKA. We wsi Wilczyniec w powiecie jarocińskim parobcy Krystjan Laube i Jan Krawczyk bawili się w „połajanego". Krawczyk okazał się silniejszym. Zemścił się za to Niemiec, Laube. Gdy wyszli z karczmy, Laube uderzył Krawczyka kijem w głowę i trafiwszy go w skroń, zabił na miejscu.

NAGRODA POKOJU NOBLA. Ze Sztokholmu donoszą: Tegoroczna nagroda pokoju Nobla przyznana zostanie najprawdopodobniej burmistrzowi Sztokholmu, Karolowi Lindbagenowi.

FAŁSZERZE PASZPORTÓW POLSKICH. Ajenci policyjni z Paryża aresztowali w Valenciennes 20-letniego Zanglera i 21-letniego Mundlanda, którzy fałszowali paszporty polskie, sprzedając je następnie robotnikom polskim po 10 franków. — Fałszerze mieli poważny zarobek, gdyż paszport kosztuje 2.000 franków, a wiza 175 franków. — Dzienny dochód tych panów, niestety mających obywatelstwo polskie, wynosił około 800 franków.

HYPNOTYZER I LEW. Z Wrocławia donoszą pod datą 4 lutego: Wczoraj rozegrała się straszna scena w tutejszym cyrku. Znany fakir, To Rhama, usiłował dokonać nowego eksprymentu z dziedziny hipnozy. Chciał on równocześnie zahipnotyzować lwa i krokodyla, z któremi zamknął się w klatce. Ponieważ jednak fakir był wyczerpany poprzedniemi eksperymentami, udało mu się lwa zahipnotyzować zaledwie na kilka sekund. Gdy fakir wziął na ręce uśpionego zupełnie krokodyla — lew przebudził się i rzucił się na fakira, zadając mu ciężką ranę. W stanie nieprzytomnym odwieziono fakira do szpitala.

ZAMORDOWANIE DYPLOMATYCZNEGO KURJERA SOWIECKIEGO. Z Rygi donoszą: Dwóch kurjerów dyplomatycznych Rosji sowieckiej zostało napadniętych w moskiewskim pociągu osobowym na stacji Salaspils przez bandytów. Jeden z kurjerów został zabity, drugi ciężko ranny. — Śledztwo jest w toku.

„Vossische Zeitung", donosząc z Rygi o zamordowaniu w pociągu Moskwa-Berlin 2 kurjerów sowieckich, zaznacza, że stało się to wśród tajemniczych okoliczności. Niedaleko od stacji Uexküll w odległości 26 km. o d Rygi weszło do oddziału zarezerwowanego dla kurjerów kilku zamaskowanych ludzi, którzy rzucili się na dwóch rosyjskich kurjerów, przebywających w przedziale. Wywiązała się krótka walka, w ciągu której kurjer Rotto zostal zabity, drugi zaś został ciężko ranny.

Znaleziono przy nich litewskie pieniądze, 3 rewolwery i duży zapas amunicji. Znaleziono również i bagaż kurjerski.

WYMORDOWANIE 40 CHRZEŚCIJAN. Z Damaszku donoszą o napadzie bandytów na chrześcijańską wieś Marunch, leżącą na północ od Damaszku, gdzie zamordowano około 40 mieszkańców.

ZBIÓRKA NA RODZINĘ SIEROCĄ. Za zezwoleniem magistratu krakowskiego odbędzie się jutro, 7 bm., zbiórka na dochód „Rodziny Sierocej". Instytucja tak poważna, ciesząca się sympatją społeczeństwa, zasługuje przedewszystkiem na pomoc i poparcie. Dlatego wydział zwraca się z gorącą prośbą, aby w dniu tym nie szczędzono grosza, a spiesząc choćby z najmniejszym datkiem, nie dopuszczono do upadku tak pięknego dzieła, którego byt jest obecnie mocno zagrożony.

W KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek główny l. 38) odbędzie się odczyt redaktora dra M. Kaufera w niedzielę, 7 bm., pod tytułem „Przyjaciele i wrogowie kobiety". Początek o godzinie 7 wieczorem.

Z KLUBU PRAWNIKÓW I KOŁA ARTYSTYCZNO-LITERACKIEGO W KRAKOWIE. Na walnem zgromadzeniu członków Klubu prawników i Koła artystyczno-literackiego (plac Szczepański l. 2), które się odbyło 4 bm., zostali wybrani: prezes Muczkowski Józef, zastępcą prezesa: Wąsowicz Zygmunt i Zawadzki Marceli; członkowie wydziału: Bal Adam, Beaupre Antoni, Dąbrowski Marjan, Dąmbski Tomasz, Dreziński Jan, Federowicz Tadeusz, Fischer Edmund, Jaśkiewicz Tadeusz, Kolankowski Ludwik, Konopacki Karol, Kowalkowski Jan, Łącki Benedykt, Matusiński Henryk, Nowakowski Józef, Owsiński Józef, Romka Eugenjusz, Rozwadowski Juwenał, Schneider Juljan, Turski Władysław, Wachholz Leon, Zawisza Kazimierz; komisja rewizyjna: Gedner Rudolf, Krzykowski Józef, Szczęśniak Józef.

ZARZĄD ZWIĄZKU SŁUCHACZEK WYŻSZYCH KURSÓW IMIENIA BARANIECKIEGO W KRAKOWIE zwołuje swoje doroczne walne zgromadzenie na 7 bm. o godzinie 4 po południu w lokalu Związku Pracy społecznej.

SZÓSTA LISTA SKŁADEK na obiady dla bezrobotnych po myśli odezwy księcia metropolity Sapiehy:

A. Wójcik 30 złotych, Z. H. 20 złotych, M. Armatys 5 złotych, K. Armatysowa 5 złotych, E. Smidowicz 25 złotych, Fr. Kamińska 10 złotych, J. Grzanowscy 10 zł, A. Rokowski 2 zł, J. Pankiewiczowie 15 zł, N. N. 2 zł, Wł. Flaszczyk 3 zł, 50 groszy, H. Rybczyńska 4 zł, H. Dużykowa 5 zł, A. C. 3 zł, 50 gr., K. S. 3 zł 50 gr., Z. Bogatyński 5 zł, P. Bujakówna 2 zł, Chomotowscy z Raby Wyżnej 5 złotych, T. Mikiewicz 30 złotych, Małopolski Związek mleczarski 100 złotych, lista „Czasu" 318 złotych 50 groszy, E. Strzelbicka 10 złotych, L. Ocetkiewiczowa 150 złotych, ks. dziekan Leja 15 złotych, dyr. Jan Hupka z Gdańska 20 złotych, prof. St. Kutrzeba 25 złotych, Bractwo Różańcowe zebrane na przedstawieniu 12 złotych 50 groszy, ks. infułat Krupiński 50 złotych, M. Janecki 5 zł, N. N. 3 zł 50 gr., zebrane w Grand Hotelu 13 zł, M. Spychalski 10 złotych, ks. E. Vrana 20 złotych, ks. proboszcz Smołka 20 złotych, Gablenz i Spółka 100 złotych, hr. M. Tarnowska 50 złotych, Stef. Sobieńska 8 zł, Fabryka cementu Górka 500 złotych, inżynier Jan Schimitzek 20 złotych, ks. dr Rospond 25 złotych, R. Dobrzański 5 złotych, S. Pelczar 10 złotych, L. L. 5 złotych, NN. 3 zł 50 gr., OO. Franciszkanie Kraków 25 złotych, dyrekcja kolei w Krakowie 300 złotych, R. M. 20 złotych, wojewódzki komitet Ligi ochrony powietrznej 100 złotych, Leon Kastor 2 zł 50 gr., dr Maciąg 20 zł, Janina Lada 20 złotych, prof. dr Olbrycht 10 zł, dr Izabella Olbrychtowa 10 złotych, Jaroszówna 2 zł, Fr. Ledóchowski 20 złotych, ks. M. Dyszyński 5 złotych lista Nr 129 — 32 zł, M. Grunberg 200 złotych, rektorat Akademji górniczej 16 zł 78 gr., lista dra Bednarskiego 200 złotych, hr. Wł. Bobrowscy 50 złotych, Wanda Dobrzańska 3 zł 50 gr, R. Troczyński 10 złotych, Firma A. Piasecki 105 złotych, dr Olearski 10 złotych, Dobrzańska 50 zł, B. Niesiołowski 3 zł, Z. Piradzka 10 złotych, F. D. 10 złotych, Fr. Dankiewicz z Krościenka 5 złotych, profesor J. Kallenbach 10 złotych, O. Grzegorz Panewnik 13 złotych, Schabowa z Rabki 2 złote, NN. 1 zł, Anna Schneidrowa 7 złotych, I. S. 14 zł, P. Paleczny 5 złotych 50 groszy, T. Szukiewicz 14 złotych, dr J. Starzewski 10 złotych, Pawłowscy 2 złote, dr Wł. Kluger 10 złotych, dr A. Bal 5 złotych, M. St. 50 groszy, I. Pawlikowska 5 złotych.

Prócz tego dary w naturze złożyli: N. N. 5 kg. kaszy jęczmiennej, Jan Kostecki 100 kg. mąki pszennej, S. F. D. 1 kg. masła, 2 kg. sera, 19 kg. ziemniaków. Firma M. Augustyn 7 kg. makaronu włoskiego, Z. hr. Tarnowscy z Dzikowa 2.000 kg. żyta, Antoni Bocheński z Wróżnic 500 kilogramów ziemniaków, 150 kilogramów buraków, klasztor św. Andrzeja w Krakowie 50 kg. fasoli, 50 kg. pęczaku, 50 kg. mąki pszennej, inżynier Bolesław Skąpski 1 kg. pasztetu i 3 kg. wędlin, Małgorzata Gabląćowa 5 kg. wędzonki.

Aresztowanie urzędnika skarbowego w Grodzisku i konfiskata kompromitujących papierów

Warszawa, 6 lutego (AW). Od dłuższego czasu policja polityczna obserwowała urzędnika urzędu skarbowego w Grodzisku **Pawła Szczuruka.** Odbyta wczoraj w jego mieszkaniu rewizja ujawniła **liczną korespondencję szyfrowaną, oraz szereg kompromitujących działalność Szczuruka dowodów.** Aresztowany został natychmiast **odstawiony do więzienia w Żyrardowie. Szczuruk urodził się w Kijowie i podczas odwrotu bolszewików z Ukrainy wstąpił do armji polskiej, poczem otrzymał posadę państwową.**

Sprawy sądowe

OKRADZENIE KÓŁKA ROLNICZEGO W SUFCZYNIE. Przed trybunałem sądu okręgowego kar. w Krakowie odbyła się rozprawa przeciw Walentemu Opiecl z Sufczyna, oskarżonemu o to, że w nocy z 14 na 15 października 1925 roku okradł tamtejsze Kółko rolnicze, włamawszy się zapomocą wytrycha i sztaby żelaznej, przyczem zabrał razmaite przedmioty, a w szczególności wyroby tytoniowe, mydła, krawatki, flaszki z wódką, ogólnej wartości 1.132 zł. Oskarżony, który przyznał się tak w dochodzeniach policyjnych, jako też w śledztwie do zarzuconego mu czynu, zaprzeczył przy rozprawie, jakoby on dopuścił się zbrodni kradzieży, tłumacząc się tem, iż poprzednie przyznania uczynił skutkiem pobicia go przez funkcjonarjuszów policji państwowej.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, w toku którego przesłuchani świadkowie stwierdzili już to alibi oskarżonego, już też częściowo prawdziwość tłumaczenia się oskarżonego, a nadto wiele okoliczności, poddających w wątpliwość doniesienia, wydał trybunał, po obronie adwokata dra Schoenwettera, wyrok, uwalniający oskarżonego od winy i kary.

Rozprawie przewodniczył s. s. o. dr Morus, wotowali s. s. o. Drożdzikowski i s. s. o. Świądrowski, oskarżał prokurator dr Hubl.

Zapowiedź pomyślnego dla Polski zwrotu w polityce wewnętrznej Litwy

Jak donosi »Dzień Kowieński« w sejmie litewskim rozważano na komisji oświatowej **wprowadzenie do szkół państwowych litewskich języka polskiego jako przedmiotu obowiązkowego.** *Odpowiedni wniosek, mający, nawiasem mówiąc, wielkie szanse przejścia,* **wniósł minister oświaty Jokanta.** Ciekawą jest motywacja wniosku. Otóż minister wychodząc z założenia, że jeden język litewski nie może Litwie wystarczyć, zastanawia się, jakie inne języki należałoby popierać. Rosyjski nie zasługuje na to, albowiem kultura rosyjska będzie na długie lata źródłem rozkładu. Niemiecki język jest językiem narodu zbyt dalekiego i zbyt obcego Litwie. **Tylko język polski jest godzien poparcia, a to ze względu na wielką polską kulturę, z uwagi na bliskie sąsiedztwo tego narodu, oraz spodziewane wznowienie stosunków.**

W ustawie nie wymieniono coprawda słowa »język polski« ze względów politycznych. Początkowo chciano wstawić »jeden z języków słowiańskich«, jednakże wkońcu zgodzono się na ogólnik »język obcy«.

Cele podróży kanclerza dra Seipla

»N. Fr. Presse« zamieszcza rozmowę swego berlińskiego korespondenta z byłym kanclerzem Austrji pos. dr **Seiplem,** który oświadczył, że podróży jego nadano **przesadne znaczenie polityczne. Przyjechał on do Berlina dla wygłoszenia szeregu odczytów i dla zrewizytowania dr Luthera i dr Marksa.**

Na temat akcji za **przyłączeniem Austrji do Niemiec** oświadczył dr Seipel, że przyłączenie takie **jest obecnie niemożliwe** i że wszelkie demonstracje na rzecz tego planu uważa za szkodliwe. Dałoby się wiele uczynić na punkcie zbliżenia Niemiec i Austrji w dziedzinie gospodarczej. Ostatnie niemieckie podwyższenie ceł dotknęło bardzo ciężko przemysł austrjacki. Dr Seipel zwrócił się następnie przeciwko tendencjom aneksjonistycznym. **Niemcy pragnęłyby, aby przyłączenie Austrji do Niemiec stanowiło kompensatę za utracone terytorja niemieckie.**

Wkońcu oświadczył dr Seipel, że **państwa europejskie powinny współdziałać ze sobą, gdyż interesy Europy ulegną w przeciwnym razie przewadze gospodarczej Ameryki.** Los Europy zależy od tego, czy państwa europejskie zaniechają swoich sporów narodowych i dojdą do porozumienia gospodarczego.

TELEGRAMY

Replika polska w międzynarodowym Trybunale

Haga, 6 lutego (PAT). Na wczorajszem popołudniowem posiedzeniu Trybunału międzynarodowego sprawiedliwości po kilkugodzinnem przemówieniu **zastępcy Niemiec,** który zajął się szczegółową analizą konfiskaty 11 niemieckich posiadłości ziemskich na Górnym Śląsku oraz innemi sprawami mniejszej wagi, zastępca Polski **zwrócił się do Trybunału o wyznaczenie terminu w celu przygotowania repliki.** Prezydent Trybunału odroczył wobec tego rozprawę do poniedziałku przedpołudniem.

Ciężka choroba Krassina

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 6 lutego. Poseł sowiecki w Londynie **Krassin,** który przed kilku dniami wyjechał do Paryża, **ciężko zachorował** i nie może powrócić obecnie do Londynu. Transfuzja krwi, jakiej poddał się Krassin jeszcze w Moskwie, okazała się niekorzystna. Pacjent jest tak osłabiony, że wskazany przez lekarzy wyjazd w góry nie może być narazie uskuteczniony.

Stracenie członka b. ochrany carskiej

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Moskwa, 6 lutego. Najwyższy trybunał w Moskwie **zatwierdził wyrok,** wydany przez moskiewski sąd gubernialny na **byłego członka ochrany Nikujna.** Jak wiadomo, w Rosji istnieje ustawa, na podstawie której każdy członek byłej carskiej ochrany może być pociągany do odpowiedzialności. **Prośba Nikujna o ułaskawienie została odrzucona i wyrok został wykonany.**

Generał Gamelin wzięty do niewoli?

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Jerozolima, 6 lutego. Według dotychczas niepotwierdzonej wiadomości pism arabskich, **generał Gamelin w drodze do Beyrouthu miał wpaść w ręce powstańców** i został przewieziony do Dżebel-Drus. Pisma te donoszą dalej, że sultan Atras-pasza przygotowuje na wiosnę **nową wojnę.** Francuzi organizują obecnie z ochotników czerkieskich straż przy linjach kolejowych, celem ochrony przed aktami sabotażu powstańców Druzów.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Z giełdy krakowskiej

Kraków, 6 lutego.

SYTUACJA NA RYNKACH WALUT I DEWIZ W DNIU DZISIEJSZYM.

Na rynku walut i dewiz sytuacja w ciągu ubiegłego tygodnia nie uległa większym zmianom. Mimo ciągłych, minimalnych zresztą, wahań kursowych tendencja nie wykazywała naogół znaczniejszych oscylacyj.

W pierwszych dniach tygodnia panowało na rynku walut i dewiz pewne ożywienie w większych obrotach, pod koniec tygodnia zainteresowanie zmniejszyło się i ostatecznie w dniu dzisiejszym nastąpiła niewielka zmiana. Dziś w obrotach prywatnych i bankowych daje się wyczuć nieco silniejsza tendencja, choć różnice kursowe są niewielkie. Międzybankowy kurs dolara wynosi w Krakowie 7.34—7.36, nieoficjalny 7.37—7.39. W Warszawie kurs międzybankowy 7.33, w Katowicach międzybankowy 7.34. Najsilniej zareagował Lwów, gdzie z niewiadomych dotąd przyczyn kurs dolara jest wyższy, niż na wszystkich innych giełdach krajowych. Kurs międzybankowy wynosił tam 7.35—7.36, kurs nieoficjalny 7.43.

Powyższe kursa odnoszą się w większym stopniu do płacenia, niż do towaru. Na rynku walutowym krakowskim panuje spokój. Bank Polski podwyższył w dniu dzisiejszym kurs płacenia o jeden punkt, tj. na 7.25 za dolar gotówkowy, a 7.27 za czeki.

Minimalną dzisiejszą zwyżkę uważać można za mało znaczny objaw przemijający, jaki często obserwujemy w dnie sobotnie.

Zurych, 6 lutego. PAT. Zamknięcie giełdy. Paryż 19.45, Londyn 25.23.5, Nowy Jork 5.18.7, Belgja 23.60, Włochy 20.89, Hiszpanja 73.25, Holandja 208.12, Berlin 1.23.5, Wiedeń 73.05, Sztokholm 138.87, Oslo 105.65, Kopenhaga 128.15, Sofja 3.69, Praga 15.35½, Warszawa 72.50, Budapeszt 0.72.7, Białogród 9.14.5, Ateny 7.80, Konstantynopol 2.70, Bukareszt 2.25, Helsingfors 13.07, Buenos Aires 214.50. Tendencja spokojna.

Z POCZTY. Z dniem 1 lutego b. r. uruchamia się ajencję pocztową 2 stopnia Racławice, powiat Miechów, województwo Kielce. Ajencja ta połączona będzie z urzędem pocztowym w Działoszycach.

TEATRY - KINA - KONCERTY
Dnia 6 i 7 lutego

Teatr miejski im. Słowackiego	W niedzielę o godzinie 3·30 popołudniu **TRÓJKA HULTAJSKA**
	W niedzielę o godzinie 7·30 wieczorem **Kobieta...**
Operetka „NOWOŚCI" Rajska 12.	W sobotę i w niedzielę o g. 7·45 wieczór PREMJERA PREMJERA **Księżniczka dolarów** operetka FALLA
	W niedzielę o godzinie 3·45 popołudniu **TO, O CZEM DOROŚLI JESZCZE NIE WIEDZĄ**

TEATR BAGATELA

W sobotę dnia 6-go i w niedzielę 7-go lutego b. r. o godzinie 8-mej wieczór

TYLKO 2 WYSTĘPY
Zuli Pogorzelskiej, Marji Korskiej, Karola Hanusza i Władysława Lina

POD SUKIENKĄ

rewja w 12 obrazach układu K. Toma i A. Własta grana z kolosalnem powodzeniem w teatrze „Perskie Oko" w Warszawie.

Mistrzowska orkiestra 20 p. p. pod batutą kapel. JUL. SZREYERA

W niedzielę dnia 7-go lutego b. r. o godzinie 3·30 po południu

DZIEWCZYNA Z ZAPAŁKAMI

Pantomina fantastyczno baletowa w 3 aktach i motywach muzycznych Juljusza Szreyera, z prologiem Jadwigi [illegible]

„REDUTA" Lubicz 15. Początek przed. codz. o godz. 5, 7 i 9-tej wieczór w niedz. o g. 3.

WŁADCA ŻELAZA
ZYGMUNT BREIBART
Wielki film aktualny i sensacyjny w 7 aktach. Ponadto znakomita 3 aktowa komedja amerykańska. RAZEM 10 AKTÓW PROGRAMU!

„NOWOŚCI" Starowiślna 21. Początek przed. w dnie powsz. 5, 7 i 9'15, w niedz. od 3.

Monumentalne arcydzieło sztuki filmowej. Największy film świata. Nieśmiertelne epos odwagi i nieustraszonego męstwa
ROBIN Z LASU
(RYSZARD LWIE SERCE)
W roli tytułowej nieustraszony DOUGLAS FAIRBANKS i urocza ENID BENNET. Cud techniki i reżyserji — Niebywały przepych. Film dla wszystkich dozwolony

„SZTUKA" św. Jana 4. Począt. przedst. codz. o g. 5-tej w niedz. o g. 3

Obraz z brylantowej serji kinoteatru „Sztuka" głośny film wytwórni „FIRST NATIONAL", reżyserji słynnego GEORGE FITZMAURICE'A
ZŁODZIEJ W RAJU
Awanturniczo-erotyczno-sportowy dramat w 8 wielkich aktach z tajemnic życia miljarderów i poławiaczy pereł. Nieoglądane dotąd sensacje. Najpiękniejsza kobieta świata w polo w kostjumach kąpielowych.

WANDA Gertrudy 5. Począt. przedst. o g. 5, 7 i 9-tej. w niedz. od 3-ej.

Obraz wytwórni francuskiej „GAUMONT" W PARYŻU
KURJER Z LYONU
Dramat w 9 aktach, obfitujący w niesłychane perypetje sensacyjne. W roli głównej występuje znana z filmu „Dziecko paryskiego bruku" prześliczna Zuzanna Blanchetti. Ponadto we filmie występuje szereg artystów filmowych francuskich

KINA

„WARSZAWA" Stradom 15. Seansy od 5, 7 i 9, w niedz. o godz. 3

CHARLIE CHAPLIN
w najsłynniejszym filmie świata
GORĄCZKA ZŁOTA
wesoły dramat w 10 aktach. Obraz, który od szeregu miesięcy jest na ustach całego świata

„Promień" Podwale 6

Podwójny program śmiechu i humoru
HAROLD LLOYD
JAKO MARYNARZ WBREW WOLI
Długi szereg arcyzabawnych przygód na lądzie i morzu najznakomitszego z komików w 5 akt.
SPADKOBIERCY WUJA
5 aktów pogodnego świetlanego humoru znakomicie wytresowanych zwierząt

TEATR ŚWIETLNY „UCIECHA". Począt. przedst. o godz. 5, 7 i 9, w niedz. o g. 3.

LILJA NA ŚMIETNIKU
Sensacyjny dramat, reżyserji Dymitra Buchowieckiego. — W głównej roli
POLA NEGRI

Z TEATRU IMIENIA JUL. SŁOWACKIEGO Dzisiaj przedstawienia niema z powodu reduty artystów. Jutro po południu ukaże się po raz pierwszy po cenach zniżonych klasyczny wodewil Nestroy'a: „Trójka hultajska", wieczorem komedja Edmunda Guiraud: „Kobieta...", z p. Bednarzewską w głównej roli. W poniedziałek powtórzenie „Polityki i miłości", we wtorek zaś „Bitwy pod Waterloo". We środę po dłuższej przerwie wraca na afisz urocza komedja-baśń: „Pocałunek Kopciuszka". Będzie to przedstawienie popularne po cenach zniżonych.

Z TEATRU „BAGATELA". Dzisiaj, w sobotę, 6 bm. i jutro, w niedzielę, 7 bm., powtarzają swe występy artyści „Perskiego Oka". Fantastyczna pantomina baletowa: „Dziewczyna z zapałkami". ukaże się po raz pierwszy w niedzielę, 7 bm., na przedstawieniu popołudniowem o godzinie 3.30 po cenach zniżonych. Bezwątpienia na przedstawienie to stawi się licznie młodzież, która nie mogła korzystać z przedstawień wieczornych tego widowiska, osnutego na tle baśni Andersona.

OPERETKA „NOWOŚCI". Jutro, w niedzielę, 7 bm., o godzinie 4 po południu znakomita, pełna humoru rewja: „To, o czem nie wszyscy dorośli jeszcze wiedzą" Leedigera. Wieczorem o godzinie 8 sobotnia premjera „Księżniczki dolarów" w doskonałej obsadzie. W przygotowaniu znakomita rewja warszawska, która będzie się składała z najlepszych szlagierów, z rewji od A—Z „Pod sukienką", „Puść go kantem", z udziałem 50 osób.

KONCERT SŁYNNEGO PIANISTY, JÓZEFA ŚLIWIŃSKIEGO, zapowiedziany na wtorek, 9-go bm., wywołał w naszem mieście żywe zainteresowanie. Bogaty program obejmuje kompozycje: Chopina, Schumanna, Czajkowskiego, Albeniza i innych.

REDUTA AKADEMJI SZTUK PIĘKNYCH, której hasłem będzie „humor i śmiech", odbędzie się dzisiaj, to jest w sobotę, 6 bm., o godzinie 10 w nocy w salach Starego Teatru. Bilety wstępu po 8 złotych, oraz akademickie po 4 złote są do nabycia przy kasie Starego Teatru od godziny 8 wieczorem.

REDUTA ARTYSTÓW TEATRU MIEJSKIEGO. Do szeregu niespodzianek, jakie przygotował komitet reduty artystów teatru imienia Jul. Słowackiego, przybyła jedna w postaci gości, kolegów z „Perskiego Oka", bawiących w Krakowie na gościnnych występach. Urocza Zula Pogorzelska, piękna Maryla Korska, swoją obecnością na redutcie przyczynią się niewątpliwie do polepszenia humoru, zwłaszcza u płci męskiej. Trzy konkursy z nagrodami piękności dla najoryginalniejszego kostjumu i konkurs „pocztowy". Biletów pozostała niewielka ilość.

DANCING KLUBU SPORTOWEGO „CRACOVIA". Dzisiaj, w sobotę, 6 bm., o godzinie 9 wieczorem urządza K. S. Cracovia dancing w sali Towarzystwa lekarskiego przy ulicy Radziwiłłowskiej l. 4. Zabawy tego klubu, cieszące się zasłużonem powodzeniem, ściągają stale doborową publiczność, wśród której, prócz stałych sympatyków Cracovii, nie brak nigdy szerokich sfer społeczeństwa krakowskiego.

Dancing urozmaicony będzie szeregiem niespodzianek. Wstęp wyłącznie za zaproszeniami, które otrzymać można u gospodyń i gospodarzy, oraz w lokalu klubowym przy ulicy Stolarskiej l. 6, I. piętro (od godziny 6—7 wieczorem).

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Poniedziałek, 8 b. m.: „Polityka i miłość".
Wtorek, 9 b. m.: „Bitwa pod Waterloo".
Środa, 10 b. m.: „Pocałunek Kopciuszka" (popularne).

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI".

Poniedziałek, 8 b. m., o godzinie 7.45 wieczorem „Księżniczka dolarów".

Diarjusz ekonomiczny

— **Rada miejska we Lwowie uchwaliła podwyższenie szeregu opłat komunalnych** oraz pobieranie dodatków od rachunków za elektryczność i gaz, przeznaczając uzyskane z tych opłat fundusze na rzecz zatrudnienia bezrobotnych.

— **Bank Polski zaciągnął w Państwowym Banku angielskim w Londynie pożyczkę** w sumie miljona funtów szterlingów pod zastaw znaczniejszej partji złota. Pożyczka ta ma mieć charakter kredytu rezerwowego.

— **Rokowania pomiędzy Bankiem Gospodarstwa Krajowego a przedstawicielami kilku amerykańskich firm elektrycznych** o kupno centrali elektrycznej w Chorzowie na G. Śląsku i w Sierszy, toczą się podobno. W razie dojścia do skutku tych umów, Amerykanie zamierzają przeprowadzić elektryfikację całej Polski.

— **Transporty węgla eksportowego przez Gdynię** odbywają się normalnie. W styczniu załadowano w Gdyni 16 statków, które razem wzięły 20 tysięcy ton węgla.

— **Ogólna liczba bezrobotnych w Gdańsku wynosi obecnie 20.800 osób** i wzrosła w porównaniu z grudniem o 3.463 osoby, czyli o blisko 20 proc.

— **Na łódzkich targach włókienniczych panuje dość znaczne ożywienie** w związku z nadejściem sezonu letniego. Warunki płatności dla dobrych firm 45 proc. w gotówce, reszta weksle na 6 tygodni.

— **Dyskonto prywatne na targach łódzkich uległo znacznemu obniżeniu**, wynosi obecnie 2 i 3/4 proc. przy wekslach długoterminowych i do 3 i 1/2 proc. przy wekslach miesięcznych.

— **Bilans Banku Polskiego za ostatnią dekadę stycznia** wykazuje zwiększenie zapasu złota o 48 tys. zł. Zapas walut i dewiz zmniejszył się o 2·5 milj. zł. Wobec jednakże zmniejszenia się zobowiązań walutowych i reportowych o 4·6 milj. zł, zapas walut i dewiz wzrósł o przeszło 2 milj. zł. Portfel wekslowy wzrósł o 4·7 milj. zł. Pożyczki zabezpieczone papierami wzrosły o 2·7 milj. zł. Zaliczki reporowe zmniejszyły się o 3·4 milj. zł, inne zobowiązania o 3·5 milj. zł, obieg biletów bankowych wzrósł o 7·6 milj. zł, do zapasu Banku monet srebrnych i bilonu przybyło 1,055.000 zł. Stosunek procentowy pokrycia kruszcowego wynosi 39·25 proc. Inne pozycje nie wykazują większych zmian.

ZE ZJAZDU POLSKICH I CZECHOSŁOWACKICH IZB PRZEMYSŁOWYCH I HANDLOWYCH. Na zjeździe Izb przemysłowo handlowych polskich i czechosłowackich odbytym w Katowicach 29 z. m. pod przewodnictwem prezydenta Izby bydgoskiej p. Kasprowicza i generalnego sekretarza Izby praskiej dra Samka uzgodniono wzajemną współpracę w szczególności uchwalono utworzyć specjalne wydziały, których zadaniem będzie wzajemna pomoc rozjemcza przy sporach handlowych, informowanie się w sprawach zarządzeń gospodarczych i zmian ustawodawczych i t. d. Zjazd zwrócił się do obydwóch rządów z prośbą o poparcie zamierzeń obydwu Izb.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI

PRZETARG.

Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Krakowie **przedłuża niniejszem termin przedkładania ofert na dostawę słupów telegraficznych,** ogłoszoną konkursem w Nr 12 »Monitora« z dnia 16/I 1926 do 20 lutego b. r. włącznie.

Oferty przedkładać należy [illegible] na warunkach, określonych w poprzednim konkursie z dokładnem podaniem załadowawczej stacji kolej.

Wniesione już oferty nie tracą swej ważności, o ile odnośni oferenci nie zmienią podanych w nich warunków.

Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Krakowie
2330 Prezes: *Dr Jarszyński.*

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10, pod zarządem Stanisława Ziemiańskiego.